Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 12. Wilnia, Subota 11 Lutaha 1928 h. Hod IV (XII).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod — 10 zał., na paŭhoda — 5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał. HAZETA WYCHODZIĆ 2 RAZY U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ wadnej pałoscy

18

Braty Biełarusy! Sialanie i rabotniki!

Zbližajecca čas wialikaha značeńnia, čas, jaki pawinien zapeŭnić, zabiazpiečyć naš los nia tolki na praciah 5-ci hadoŭ, ale i na dalokuju budučyniu našaha Narodu. Heta čas wybaraŭ u Sojm i Senat. Pierad takoj wialikaj histaryčnaj chwilinaj abawiazkam kožnaha sielanina i rabotnika Biełarusa jošć zastanawicca, kinuć wokam, žwiarnucca myślaj u prošłaje, ahledzicca ŭ sučasnym, zważyć, chto naš worah, chto pryjaciel, chto što abiacaŭ, što daŭ i čaho možna ad jaho spadziawacca. Prypomnicie, braty Biełarusy, słowy i abiacanki ŭsiałakich „Wyzwalencaŭ", „Piastaŭ" i Pepeesaŭ i druhich, jakija z pieknymi sławami na wusnach, z poŭnymi miaškami abiacanak, a ŭ sercy z łancuhami išli na našu wiosku, kab zdabyć hałasy za swaje polskija čužyja nam partyi. I što-ž jany nam dali? Kali dapiali jany swajej mety, zabrali našy hałasy, to inšych słoŭ, jak „chamy", „bydło", „balšawiki" my ad ich u praciahu 5 hadoŭ nie pačuli. Dali padatki, turmy, niadolu, armiju palicyi, čužych uradoŭcaŭ i asadnikaŭ i wučycialoŭ z Halicyi. Pazawodzili takija paradki, kab było za što pryčapicca palicyi i ŭradoŭcam i ściahnuć jak možna bolš usiałakich štrafaŭ. Dali nam čužyja škoły, u jakich dzieci ničoha nie nawučajucca — tolki čas marnujuć.

A tymčasam ad nas zabrali našy škoły, swabodu rodnaj kultury, les naš pawywozili za hranicu, zabrali našu rodnuju ziamielku dla swaich polskich asadnikaŭ!

Ciapier my narakajem na polskuju administracyju, panoŭ i paradki. Ale razdumajciesia, braty Biełarusy, ci majem my prawa na ich narakać i kryŭdzicca? Nie! Nikoli! Nichto sam sabie nia jošć woraham. Usiaki choča dla siabie i swaich lepš! Dyk što-ž dziŭnaha, što Pałaki atumaniŭšy nas abiacankami pry wybarach u 1922 hodzie—robiać toje, što dla ich dobra. Sami my pieradusim winawaty! Siańnia hetaha nie pawinna być. My pawinny kinuć tuju dumku, što niechta nam dašć, paškaduje, sam zrobić! Nichto nam za nijakija prośby ničoha nia dašć. Dajuć tolki tym, jakija damahajucca, a nia prosiać. Pawažajuć tolki tych, z katorymi ličacca, katorych bajacca, u katorych bačać siłu, arhanizawanaść! Da hetaha-ž času Pałaki blizu ničoha hetaha ŭ nas nia bačyli, za tym nia ličylisia z nami, a tolki ździekawalisia! I woś, kab pazbycca ŭsiaho hetaha, my pawinny hnać ad siabie ŭsiałakich polskich ahitataraŭ, panskich prysłužnikaŭ, a pastaracca, jak možna bolš, **pasłać swaich pradstaŭnikoŭ u Sojm i Senat**, pakazać swaju siłu, swaju arhanizawanaść, pakazać, što my Biełarusy—narod wialiki, narod silny. Hołas našych pradstaŭnikoŭ raźniasiecca z Sojmawaj trybuny nia tolki pa ŭsiej Polščy, ale i pa ŭsim świecie, dy adabjecca mocnym recham u sercach usich padniawolenych narodaŭ.

Kab hetaha dabicca, my pawinny ŭsie, jak adzin čaławiek, kamu doraha žyćcio swajo, swaich bliskich i rodnych, nie źwiartajučy ŭwahi na abiacanki polskich partyjaŭ, na ŭsie ich pahrozy — išci družna, ci to mužčyna, ci žančyna, u dzień 4 i 11 sakawika (marca) da wybarnaj urny, nia hledziačy ni na darohu, ni na pahodu ni na čas i addać swoj hołas za swoj sapraŭdny biełaruski śpisak № 18.

Polskaje šawinistyčnaje hramadzianstwa i administracyja ŭbačyła, što my zawarušylisia, što my ahledzilisia, paznalisia na ich—i zatraślisia sa strachu za swajo panawańnie nad nami. Dyk kab udziaržacca pry hetym, — natwaryli swaich nowych partyjaŭ, a kab lahčej atumanić nas, udziaržać u niaświedamaści i ciemnacie, raźbić wybarny Blok Nacyjanalnych Mienšaściaŭ,—dyk kidajuć ahramadnyja sumy na wydawańnie ŭsiałakich hazet, prahramaŭ, adozwaŭ u biełaruskaj mowie. Najmajuć sabie parabkoŭ, wyradkaŭ Biełarusaŭ, jak prykładam Janka Stankiewič.

Takimi-ž kuplenymi ludźmi źjaŭlajucca: Paŭlukiewič, Umiastoŭski, Čatyrka, Just. Muraška, Mitkiewič, Ciaŭłoŭski. Pastaŭleny jany našymi worahami raźbiwać biełaruskuju jednaść, ale im heta nia ŭdasca.

Ništo nia złomić mahutnaj woli narodu i jaho świedamaści!

Dyk usie Biełarusy jdziecie hałasawać tolki za Nr. 18!
Niachaj nia budzie siarod Was słabych i zapužanych!
Dałoŭ zdradnikaŭ siarmiažnaha narodu!
Dałoŭ ucisk i ździek nad pracoŭnymi!
Niachaj žywie sialanska-rabotnickaja ŭłada!
Niachaj žywie Biełaruski Narod!

Naš numar Hałasawać na jaho abawiazak čėści kožnaha Biełarusa, jaki choča dabra swajej Baćkaŭščynie i sabie.

18

Rost biełaruskaj knihi.

(Krychu razważańniaŭ ab biełaruskim wydawieckim ruchu).

U wydawieckaj sprawazdačy za 1925 hod, hod—adznačym tutaka—katastrafalny ŭ historyi biełaruskaha wydawieckaha ruchu ŭ Zachodniaj Biełarusi, u praciahu jakoha wyjšła ŭsiaho tolki 7 biełaruskich knižak, pradkazywaŭsia chutki kaniec hetaha zaniapadu, bačučy zapawiedź hetaha ŭ niazwyčajnym paśpiechu, jakim karystalisia siarod biełaruskaha hramadzianstwa Zachodniaje Biełarusi naładžanyja ŭ śniežni 1925 h. biełaruskaj kniharniaj ŭ Wilni (Zawalnaja 7) *„2 tydni tannaj biełaruskaj knižki"*, pradoŭžanyja pasla ažno da pačatku studnia 1926 hodu, dziela taje pryčyny, što kniharnia pram' taki nie mahła dać rady niaźličanym zakazam!

I woś sapraŭdy, zhodna z tymi pradkazańniami, my bačyli ŭ 1926 h. pawažny ŭzrost biełaruskaha wydawieckaha ruchu. Stałasia heta tamu, što biełaruskaje hramadzianstwa, skinuŭšy z siabie pudliwaść, laniwaść i apatyju, razachwočanaje da rodnaha słowa „2 tydniami tannaj biełaruskaj knižki" — ŭskałychałasia i pačało časta kuplać biełaruskuju knižku, wydaŭcy-ž, pabačyŭšy, što biełaruskaja kniha stałasia chodkim tawaram, — kinulisia rupna da wydawańnia biełaruskich knižak, wiedajučy, što hrošy ichnija ciapier nie zmarnujucca, tymbolš, što tady akurat źjawilisia nowaja hrupa klijentaŭ biełaruskaje knižki ŭ asobie šmatlikich palityčnych, abo kulturna-praświetnych hurtkoŭ, bibliatek-čytalniaŭ, klubaŭ da Narodnych Damoŭ, pazakładanych tady ŭ wyniku partyjnaha padziełu praz rožnyja biełaruskija partyi, arhanizacyi dy tawarystwy.

U rezultacie ŭsich hetych prajaŭ my bačym u 1926 hodzie užo 30 biełaruskich knižak, wydanych u praciahu hetaha hodu ŭ Wilni.

Kali hlanuć na wydawiectwa za 1926 hod, iznoŭ-ža bačym, što hety ŭzrost biełaruskaha wydawieckaha ruchu nia jošć chwilowym uzdymam, ale adznakaj rašučaha pierałomu da lepšaha ŭ dasiułašnich adnosinach u hetaj halinie. I praŭda, u minułym 1927 hodzie kolkašć wydanych u Wilni biełaruskich knižak dajšła ŭžo da 54, jak heta widać sa sprawazdačy, źmieščanaje niadaŭna ŭ „Biełaruskaj Krynicy"!

Kab lepš ujawić sabie značeńnie hetaje cyfry, zraŭniajem jaje z cyfraj wydadzienych u Wilni biełaruskich knihaŭ u adnym z apošnich hadoŭ. Woźmiem naprykład 1924 hod, jaki ŭ sensie wydawieckim należyć da adnaho z najlepšych. Što-ž bačym? — 28 knižak! — a značycca roŭna pałowa tolki taho, što wyjšła ŭ 1927 hodzie!!

Dyk sapraŭdy bačučy hetuju *pieramohu* biełaruskaje knihi ŭ dušach jaje čytačoŭ niejak niawolna prychodzić u dumku prarockija słowy našaha talantnaha piešniara Żyłki, pryświačanyja Wilni i biełaruskamu adradženskamu ruchu:

„Usio pieramožniej niastrymanaje
„Stychii šum i burny kruh...
„O, miesta, rodnaje, kachanaje,
„Ciabie zalle krywicki ruch!"

S.

Ab haspadarcy.

Wydojwać karowu treba da sucha.

I.

Zdawałasia-b na pieršy pahlad, što niama ŭ haspadarcy ničoha praściejšaha, jak zhadzicca z wyšej skazanym. I adnak-ža, jak ciažka pryznacca, što z *tysiačy* karoŭ u nas da sucha wydojwajucca tolki *dźwie—try* karowy. Usia rešta karoŭ (toje samaje i ŭ kozaŭ) da sucha nia wydojwajecca. Z hetaha našamu ziemlarobstwu ŭźnikajuć wialikija haspadarčyja škody i straty. Zważyć bo tolki treba, što małako wydojenaje z wym'ja pry kancy dajeńnia maje zazwyčaj dwojčy až trojčy hetulki małočnaj kłustaści, čymsia małako zwyčajnaje; pieršaje-ž małako bywaje „najradziejšym". Małako wydojwanaje pry kancy dajeńnia heta ni bolš, ni mienš, jak hatowaja śmiatana. I heta woś śmiatana pry pašyranym u nas sposabie dajeńnia astajecca časta całkom u wym'i nia wyžytkawanaj. Na hetym niawyžytkawańni sprawa nie kančajecca. Astajučajesia ŭ wym'i małako *psuje* heta wym'je na hetulki, što časta pa niejkim časie niaŭmiełaha dajeńnia sapsujecca i najlepšaja dojka. Akramia taho jošč jašče šmat škodaŭ inšych, majučych swoj pačatak taksama ŭ niapoŭnym wydojwańni.

Ale chto z našych haspadyniak pryznajecca da taho, što da sucha nia wydojwaje?—Peŭnie-ž što amal nichto. I heta da peŭnaj miery prawidłowa, bo nichto chiba nie pierastanie daić karowu raniej, čymsia z wym'ja ciače jašče choć kapla małaka. Heta praŭda! Celaja zahadka lažyć na inšym miejscy.

Ci bačyŭ chto wym'je nie takim, jak jano jošč pad žywoj karowaj, ale napr. na bojni, ci naahul tam, hdzie karoŭ režuć na miasa. Kali chto bačyŭ, — dyk musić wiedać, što wym'ja karowina nia jošć niečym roŭnamierna sucelnym, jak napr. niejakaje miasa, ciesta i h. d. Nie, wym'je pa

swajej unutranaj budowie prypaminaje školnuju *hubku* (jakoj ścirajecca ŭsio napisanaje krejdaj na tablicy). Wiedama, što takaja hubka maje zdolnaść nassać u siabie wialikaje množstwa wady, katoruju ŭ sabie trymaje nawiet i tady, kali z wady bywaje wybranaj. Kab-ža hetu wadu z hubki dastać, treba jaje *ścisnuć*: inakš sama hubka nabranaj u sabie wady nia puścić.

Woś-ža z wym'jem bolš-mienš toje samaje. Małako wyrablenaje z małočnych hručołaŭ nasampierš ščylna napaŭniaje ŭsie kamorački i ščełački wym'ja i paśla tolki nadbytak małaka źbirajecca ŭ kamory bolšyja, z katorych tolki i moža pry zwyčajnym dajeńni być wydajenym. Toje-ž małako, jakoje było sabranym u małych ščełačkach i kamoračkach, pry takim dajeńni *nia wydaicca* i astajecca ŭ wym'i. Kab dastać z wym'ja heta małako* z małych ščełačak wym'ja, treba wym'ja heta, jak wyšejnazwanuju hubku, *ścisnuć, wyžmuć*. Tolki hetak možna dastać z karowy ŭsio małako. I ŭ hetym woś wyžymańni małaka z wym'ja i jość toj sekret, što i choć małako z wym'ja ŭžo nie ciače, adnak-ža jano — tam jość. Praktyčnaje wyŭžyćcie hetaha paznańnia daje, zrazumieła, šmat haspadarčych zyskaŭ i tamu z im treba paznacca bližej i šyrej. (d. b.).

Ad. Klimowič.

*) A heta małako i jość „najhuściejšym" i maje najbolš małočnaj klustaści.

Wybarnyja sprawy.

Wybarny kalendar.

11 lutaha. Kandydaty z akružnych śpiskaŭ padajuć Staršyniam Akružnych Wybarnych Kamisijaŭ deklaracyju ab swajej zhodzie kandydawańnia. Paŭnamocniki akružnych śpiskaŭ kandydataŭ padajuć Akružnoj Wybarnaj Kamisii deklaracyju ab pryłučeńni akružnoha śpisku da śpisku dziaržaŭnaha.

13 lutaha. Apošni dzień wystaŭleńnia dla publičnaha ahladu akančalna zaćwierdžanaha śpisku wybarščykaŭ.

Śpiski kandydataŭ. U № 11 „Bieł. Krynicy" my padali kandydataŭ u Sojm i Senat z Bloku Nacyjanalnych Mienšaściaŭ.

Ciapier padajom akružnyja śpiski tymčasam 5 ci wokruhaŭ rožnych partyjaŭ i hrupaŭ (nia poŭnyja).

Wilenski wokruh.

(Wilnia i Wilenska-Trocki pawiet —5 mandataŭ, da Senatu — ŭsio Wilenskaje Wajawod. — 4 man.).

Biespartyjny Blok (ŭradawy, jak i dziaržaŭny śpisak, maje № 1).

Katalicka-Nacyjanalny (polskaj endecyi).

P. P. S. (prawica, na senackim śpisku idzie na pieršym miescy wiadomy pieralot wice-prezydent Wilni W. Čyž № 2).

Rabotnicka-Sialanskaja Jednaść (kamunisty) № 13.

Wyzwaleńnie.

Śpisak biez nazowu (Lipnickaha).

Bund (žydoŭski).

Blok Nacyjanalnych Mienšaściaŭ (na pieršym miescy d-r Wyhodzki i Biełarus Hrabinski № 18).

Ahulna-žydoŭski nacyjan. blok.

Salidarnaść rabotnikaŭ i sialan (PPS lawica).

Rasiejski śpisak (rasiejskich manarchistaŭ, dy čornasociencaŭ).

Biełaruskaje sialanska-rabotnickaje abjadnańnie (kandydaty da Sojmu — P. Nazaruk, Piekač, —da Senatu M. Kepel, M. Siniaŭski i inš.).

Adradžeńnie (nowastworanaja hrupa adwakata Mickiewiča, zbankrutawanaha na minułych wybarach).

Biełaruskija sialanie i rabotniki (Janka Stankiewič).

Biełaruski Pracoŭny Lud (senackaja, kandydaty Ułasaŭ, toj samy, što kali razinuŭsia ŭ Senacie praz 5 hadoŭ, to chiba ziawajučy).

Sajuz drobnych ziemlarobaŭ (b. „dzikaha" pasła Helmana, uhadoŭca).

Świancianski wokruh.

(Da Sojmu — pawiety: Świancianski, Brasłaŭski, Dziśnienski, Pastaŭski —6 mandataŭ; da Senatu—ŭwieś prydzieleny da Wilni — 4 mandaty).

Biespartyjny blok (ŭradawy be-be).

P. P. S. (prawica).

Sialanskaja partyja (stronnictwo chłopskie), na pieršym miescy Hofmokl-Astroŭski, Hałka.

Hrupa wybarščykaŭ Naprawy bytu ŭschodnich Kresaŭ (na pieršym miescy staić znany awanturnik ks. Barodzič).

Sajuz Siły Chłopskaj (na pieršym miescy stajać Akułak, Dałuboŭski i Wałošyn).

Śpisak Biełaruskaha Pracoŭnaha Narodu, Piatkiewič, Pawałkowič.

Blok Nacyjanalnych Mienšaściaŭ № 18 — Karuza, Stepowič, Juchniewič, Konan, Černichaŭ i Kraskoŭski).

Bund (žydoŭski).

Biespartyjny Polska-Litoŭski Wybarny Kamitet.

Wyzwaleńnie.

Śpisak sialan i rabotnikaŭ (Janki Stankiewiča).

Śpisak rasiejski (na pieršym miescy wiadomy bahač — Pimonow).

Biespartyjny śpisak polska-litoŭskaha parazumieńnia.

Abarona sialan i rabotnikaŭ. Na pieršym miescy — Miatła Ihnat, Žuklewič K.

Lidzki wokruh.

(Da Sojmu — pawiety: Lidzki, Ašmianski, Wałožynski, Wialejski — 7 mandataŭ; da Senatu častka adchodzić da Wilni, a častka da Nawahradku).

Biespartyjny Wybarny Blok (uradowy).

P. P. S. (prawica).

Polski Katalicka-Nacyjanalny Blok (endeki).

Wyzwaleńnie.

Biełaruskaja Sialanskaja Partyja Pracy — (Hlebowič).

Blok Nacyjanalnych Mienšaściaŭ № 18, Bildziukiewič, Paźniak, Jakowič, Černichaŭ i inš.

Śpisak Ziemlaŭłaśnikaŭ-Uradoŭcaŭ z Wialejki.

Śpisak Biełaruskich Sialan i Rabotnikaŭ — (Janki Stankiewiča).

Bund (žydoŭski).

Sialanska-Rabotnickaja Jednaść — (kamunistyčny).

Śpisak Rasiejski (manarchisty).

Adradžeńnie — Mickiewiča.

Śpisak Miascowaha Združenńia abarony intaresaŭ sialan i rabotnikaŭ (Świderski F.).

Biełaruska-Polskaje Abjadnańnie Sialan i Rabotnikaŭ (Haławač, Taraškiewič, Wajawudzki).

„Usiebiełaruski" Nacyjanalny Blok —(Paŭlukiewičaŭcy).

Nawahradzki wokruh.

(Da Sojmu—pawiety: Nawahradzki, Stałpecki, Nieświžski, Baranawicki i Słonimski — 6 mandataŭ; da Senatu — ŭsia Akruha i častka Lidzkaje — 3 mandaty).

Biespartyjny Blok (uradowy).

Blok Katalicka-Narodny (Piast i Ch. D.).

P. P. S. (prawica).

Partyja Chłopskaja (Stronnictwo Chłopskie).

Sialanska-Rabotnickaja Jednaść — Warski, Hryc U.

Biełaruskaje Sialanska-Rabotnickaje Abjadnańnie (na pieršym miescy Taraškiewič)

Zmahańnie za intaresy sialan i rabotnikaŭ—(Stahanowič(?), Sawoń(?), Dwarčanin I, i inš.)

„Usiebiełaruski" Nacyjanalny Spisak —(na pieršym miescy Paŭlukiewič).

Blok Nacyjanalnych Mienšaściaŭ (Rahula, Kunicki, Jakowič).

Ahulna-Žydoŭski Nacyjanalny Blok,

Wyzwaleńnie.

Biełaruskaje Demokratyčnaje Abjadnańnie (zusim zbankrutawanaha b. sen. Nazareŭskaha).

Rasiejski Spisak (manarchisty).

Biełaruska-Haspadarski Sajuz Sialan i Rabotnikaŭ (Mitkiewiča).

Spisak biełaruskich sialan i rabotnikaŭ (Janki Stankiewiča, dzie na pieršym miescy fihuruje Čatyrka).

Biełastocki wokruh.

(Da Sojmu — pawiety: Biełastocki, Sakolski i Waŭkawyski — 6 mandataŭ; da Senatu — Biełastockaje Wajawodztwa — 4 mandaty).

Biespartyjny Blok (uradowy).

Wyzwaleńnie (P. S. L.).

Wybarny Spisak Polska-Katalickaha Bloku.

Rasiejski Spisak (manarchisty).

Usieklasowaja Manarchistyčnaja Arhanizacyja.

Žydoŭski Spisak spoŭpracoŭnictwa z Uradam.

Sacyjalistyčny Blok (P. P. S. i Bund).

Biełaruskaje Sialanska-Rabotnickaje Abjadnańnie (Taraškiewič B., Miatła P.).

Biełaruski Niezaležny Wybarny Kamitet Sialan i Rabotnikaŭ — Šyrma P., Prynzycki P.

Ahulna-Žydoŭski Nacyjanalny Blok.

Blok Nacyjanalnych Mienšaściaŭ —Farbštejn, d-r Turonak, Hryniewič, Naruš.

Biełastocki Akružny Wybarny Kamitet Sialan i Rabotnikaŭ.

Spisak Sialan Uschodnich Kresaŭ —uradoŭcaŭ.

Jednaść i Sprawiadliwaść.

Spisak Biełarusaŭ, žadajučych dałučycca da Nacyjanalnaj Mienšaści.

Narodnaja Rabotnickaja Partyja (polskaja).

Jak bačym, kandydaty z pad znaku b. Hramady pabilisia na hrupy ŭ taki skandalny sposab, što nawat „sama" „Сіла Працы" nia ŭmieje hetaha wytłumačyć, a što tam panuje poŭnaja nieraźbiarycha — nijak pryznacca nia choča.

Aryšt u Waŭkawysku. Aryštawany sekretar Biełaruskaha Akružnoha Abjadnanaha Wybarnaha Kamitetu Bloku Nacyjanalnych Mienšaściaŭ hr. J. Naruš.

Pamieškańnie Kamitetu apiačatana, ahitacyjnaja literatura kanfiskawana.

U Waŭkawysku zasnawaŭsia nowy Biełaruski Kamitet. Pradwybarnaja praca nia spyniajecca.

Hramadzianie! Nie zabywajciesia, što ŭžo wybary ŭ Sojm i Senat nie zaharami. Zdarajucca jany raz na piać hadoŭ. Hatujciesia jak adzin pakazać usiamu świetu, što Biełaruś žywie i hałasujcie tolki za numaram 18.

Probnyja numary „Biełaruskaj Krynicy" wysyłajucca biaspłatna.

Z žyćcia i dziejnaści ks. W. Hadleŭskaha.

Z siahońniašniaha numaru pačynajem drukawać cely rad cikawych uspaminaŭ i pieražywańniaŭ našaha zmahara ks W. Hadleŭskaha. Pawažany aŭtar pisaŭ hetu pracu, kali byŭ jašče na woli, a ciapier daŭ zhodu abjawić jaje ŭ našaj hazecie drukam.

Redakcyja

I.

Aŭtobiohrafičny narys.

Na paŭnočnym kraju Bieławieskaj pušču, u Waŭkawyskim pawiecie, Parazoŭskaj (daŭniej Bajarskaj) wołaści, lažyć wioska Šuryčy. Ad Porazawa 7 klm., ad Swisłačy — 25 klm. Wioska ŭsia katalickaja, biełaruskaja. Z adnej starany čarnieje les—heta kraj wialikaj i mahutnaj pušču, dzie niadaŭna jašče wadzilisia žubry, łosi i aleni, tam bałoty i ŭzhorki, pakrytyja ŭsialakimi krajowymi drewami, pačynajučy ad sasny i jołki, a kančajučy na hrabie, buku i čačotcy (krutaja biaroza),—a z druhoj starany wioski pasma ŭzhorkaŭ, jakija addzialajuć wadastoki Niomanu i Wisły. Adhetul pačynajecca Rosia, jakaja ŭpadaje ŭ Nioman, i Narwa, jakaja razam z Buham niasie swaje wody praz Wisłu ŭ Baltyku.

Wioska Šuryčy — typowa biełaruskaja. Adnak nosić na sabie piačać paŭdniowych upływaŭ: chlawy i humny nia tak zbudawany, jak u paŭnočnaj Biełarusi, kryty jany balej na sposab ukrainski, na ŭsie čatyry baki, biaz ščytoŭ. Dyk wyhladajuć wielmi aryhinalna. Hutarka ŭ Šuryčach taksama nia majeć taho šyrokaha akańnia, jakoje spatykajem dalej na poŭnač, kala Lidy, Maładečna i Dzisny. U nas kažuć: dziadźko, Jaško, baćko, i h. d. Jość tak-sama saŭsim admiennyja słowy, jak: sudašać (spatykać), ustaŭnie (zaŭsiody) i šmat inšych. Mowa Šuryč—heta budzie taja mowa, jakuju my widzim u zborniku Fedaroŭskaha „Lud Białoruski".

U hetaj wioscy ŭ hodzie 1888, u miesiacy listapadzie 16 dnia ja radziŭsia. Baćka moj Jan Hadleŭski, syn Habryjela i Mahdaleny z Huštynoŭ, a a matka Kaciaryna Dziemiančyk, dačka Michała i Zuzanny. Siamja Hadleŭskich žyła ŭ Šuryčach spradwieku; u Parazoŭskich parachwijalnych aktach spatykajecca jana pierad 1700 hadoŭ. Dzied Habryjel mieŭ poŭwučastka ziamli, na jaho troch synoŭ wypadała pa 6 čaściej, dyk moj baćka pajšoŭ wučycca za stalara.

Matka maja była rodam taksama z Šuryč. Radziŭsia ja ŭ kurnaj chacie i—jak pakazwajuć—cełу hod kačaŭsia ŭ dymie, pakul nia wywiali komina. Da dwuch hadoŭ byŭ u Šuryčach, a potym baćki maje pierajechali ŭ Broŭsk nad Narwu, dzie baćka moj znajšoŭ rabotu u ŭ laśničaha Lewickaha, dobraha čaławieka, daŭniejšaha ruskaha liberała. Z jaho dziaćmi ja hulaŭ — i heta byli maje pieršyja tawaryšy, jakich pomniu. Z Broŭska, kali ja mieŭ 5 hadoŭ, baćki maje pierajechali jznoŭ u Šuryčy, a potym u Porazawa, dzie kupili sabie na adzielicy, pamiž Subotkaj (ci nie ad słowa „Subač"?) i Nawadworskaj wul. dom, u jakim baćka załažyŭ stalarniu. Tut pačali wučyć mianie hramaty i pasłali ŭ narodnuju parazoŭskuju školu. Za dźwie zimy ja jaje skončyŭ „pieršym wučniam" majučy dziesiać hadoŭ (1899). Baćka widziačy zdolnaści swajho syna pastanawiŭ pradać dom i harod i pierajechać u Waršawu, kudy jaho ciahnuli ŭspaminy daŭniejšych časaŭ, dzie jon swajho času zdabyŭ sabie ŭ stalarskim cechu „hramatu" na čaladnika (подмастерье). U Waršawie pastupiŭ ja ŭ himnaziju, dzie prabyŭ da 1903 hodu i končyŭ try klasy. Ciažka tut žyłosia. Baćka pracawaŭ, jak moh, ale nia majučy dobraha zdaroŭja—nadrywaŭsia. Byŭ čas, što nia mieŭ i zusim raboty. Pracawaŭ u wialikaj fabrycy Horna, stanawiŭsia tak-sama da raboty i pa mienšych stalarniach. Zarablaŭ siarednia—pa rublu na dzień. Apłacić z hetych šašci rubloŭ na tydzień kwateru, kupić ježy i adzietku dy jašče wučyć syna ŭ himnazii — było trudnawata. Treba było raschodać zapas, jaki prywiaźli ŭ Waršawu i puskać hrošy wyručanyja za dom. Ale i zapas skora kančaŭsia, a žyćcio było što-raz to trudniejšaje. Tady adzin z znajomych wyklikaŭ maich baćkoŭ u Koŭnu. Matka chacieła nazad u Šuryčy, ale što tam rabić na tej šostaj čaści! Dyk parašyli pierajechać u Koŭnu (wosień 1902 h.). Adnak i ŭ Koŭnie nia było lepš! Tut nawat nia było bolšych stalarniaŭ i fabryk, dyk baćka załažyŭ stalarniu na siabie i pačaŭ zarablać na žyćcio. Adnak rabota była nie zaŭsiody, dyk časam u chatu zahladała biada. Treba było widzieć toj kłapatliwy sum baćki, haławy siamji, kali nia było za što kupić najpatrabniejšych rečaŭ. Ale pałažeńnie chutka paprawiłasia, znajšlisia dobryja ludzi, znajšłasia rabota, my adžyli. Ale tyja trahičnyja minuty astalisia ŭ majej pamiaci na zaŭsiody.

Jak u Waršawie, tak i ŭ Koŭnie, byli i świetłyja hadziny, poŭnyja radasnych uspaminaŭ. I tak pomniu (z Waršawy), jak z matkaj wyhladaŭ ja baćki, waročaŭšahasia z raboty, žyli my tady na Prazie, zajmali salku z dalokim widam na wulicu, dobra tady žyłosia, baćka zarablaŭ niazhorš; bywała wyhladaju ja, a matka pry mnie, haworym, paznajom, ciešymsia, kali ŭžo baćka pakažacca ŭ dali, spatykajem... Skolki tady było radaści i wiasiella, a skolki dobrych słoŭ! Baćka choć zmučany pracaj i chadź-

18 **Sialanie i Rabotniki! Pracoŭnaja intelihiencyja! Mužčyny i Žančyny! Usie jak adzin 4-ha i 11-ha sakawika (marca) hałasujcie za Nr.** **18**

Usie, chto za sialanska-rabotnickuju ŭładu, za ziamlu biaz wykupu, usie, chto za pakryŭdžany Biełaruski Narod—hałasujcie za №

Z biełaruskaha žyćcia.

Hrad kanfiskataŭ. Biełaruskija časopisi nastrojenyja apazycyjna da ciapierašniaha ŭradu dačakalisia na čas wybaraŭ hradu kanfiskataŭ. Hetak 8.II kanfiskawany jznoŭ „Сял. Ніва" № 13 za wybarnyja kličy.

Taho-ž dnia kanfiskawana listoŭka Biełaruskaha Abjadnanaha Kamitetu Bloku Nac. Mien., u jakoj źmiaščaŭsia wierš drukawany raniej u „Сял. Ніве" p. z. „Hałasy za Blok".

„Studenskaja Dumka". Paśla doŭhaha pierarywu wyšaŭ № 1 studenskaj časopisi p. z. „Studenskaja Dumka". Źmiest hetaka № pradstaŭlajecca wielmi pawažna. Uznaŭleńnie wydawańnia studenskaha miesiačnika treba ščyra pawitać jak dowad ažyŭleńnia ŭ kulturnaj pracy Wilenskaha Studenskaha Sajuzu.

„Chryścijanskaj Dumki" pad redakcyjaj ks. Ad. Stankiewiča wyšaŭ № 3. Źmiest: 1) P. Z. — Dumki ab „Dumcy"; 2) J. S. –Na twar upaŭšy...; 3) D. Aniśko — Nam miłaści treba!; 4) I. H. — Niekalki słoŭ ab pabožnaści; 5) U 6-yja ŭhodki Piusa XI; 6) Fr. Hryškiewič — Ave...; 7) Z katalickaha žyćcia; 8) Z hazet; 9) Z žyćcia relihijnaha ŭ SSRR; 10) Usiačyna; 11) Kalendaryk; 12) Listy; 13) Chronika; 14) Paštowaja skrynka; 15 Žart.

Referat u Bieł. Studenskim Sajuzie adbudziecca ŭ niadzielu 12.II.28 u sali T-wa Bieł. Školy (wul. św. Hanny № 2). Referat budzie mieć hr. M. Kościewič — na temu: „Ruch biełaruski paśla razhonu balšawikami Usiebiełaruskaha Kanhresu.

Pačatak a hadz. 6-taj wiečaram.

Schod siabroŭ Wilensk. Hurtka B. I. H. i K. U paniadziełak 6 studnia ŭ Biełaruskim Instytucie Haspadarki i Kultury adbyŭsia ahulny schod siabroŭ. Na paradku dziennym: 1) dakład uradu, 2) pierawybary i 3) biahučyja sprawy.

Z dakładam pad staršynstwam inž. Dubiejkoŭskaha wystupiŭstaršynia Hurtka hr. A. Stepowič, jaki padrabiazna scharakteryzawaŭ dziejnaść Hurtka z minułaha paŭhodździa. Wyjaśniłasia, što nia hledziačy na wielmi niekarysnyja warunki pracy, napr. zabarona ładzić wiečaryny ŭ nowym pamieškańni, Hurtok usio-ž-taki źładziŭ nia mała lekcyjaŭ i wiečarynaŭ u starym pamieškańni i ŭ Biełaruskaj Himnazii.

Dziela ŭmatywawanaj admowy z boku staršyni i sekretara ŭwachodzić u skład nowaha prezydyumu — wybrany nastupnyja asoby: staršynia — Maskalik, sekratar — Čajkoŭ, skarbnik — Najdziuk. Zastupniki: Malej i Tarasewič.

Pastanoŭlena załažyć strunny arkiestr, dziela čaho prysutnyja tam-ža na sabrańni złažyli 50 zł. Wyražana pažadańnie ažywić dziejnaść teatralnaj sekcyi i dałažyć nowych starańniaŭ zdabyć dazwoł na wiečaryny ŭ sali Instytutu.

Sud na b. pasłom Rahulaj. 31-ha studnia b. pas. Rahula ŭžo atrymaŭ akt abwinawačańnia z art. 129 punkty 1, 3 i 6, a 6-ha lutaha jamu daručana pawiestka na sud. Sudzić jaho buduć u Nawahradzkim Akružnym Sudzie 27-ha lutaha. Buduć baranić jaho adwakaty Swiryd, Alaksiuk i Černichaŭ. Nia hledziačy na toje, što Rahula zwolnieny pad załoh, jamu zabaronieny wyjezd z Nawahradka biez dazwołu suda, čym jon pazbaŭleny mahčymaści jeździć i ahitawać za № 18 nia tolki ŭ druhich akruhoch, ale nawat i ŭ swaim Nawahradzkim.

Z Sawieckaj Biełarusi.

Sajuz Kaaperatywaŭ Biełarusi maje namier wywiaźci ŭ biahučym hodzie zahranicu nastupnyja tawary: niawyrablenyja skurki na futry, wyrablenyja skurki—na 250 tysiač rub., sušanyja hryby na 260 tys. rub., wiaskowaje pałatno na 20 tys. rub., ziołki na 40 tys. rub , lon na 70 tys. rub. i šmat inšych tawaraŭ.

Z Polščy.

U Krakaŭ pryjechaŭ prafesar kowienskaha ŭniwersytetu Biržyška. 6-ha lutaha ŭ sali krakaŭskaha ŭniwersytetu jon mieŭ lekcyju ab wynikach dośledaŭ nad historyjaj litoŭskaj narodnaj literatury na niwie poezyi, prozy, bibliografii i inš. Zacikaŭleńnie lekcyjaj było wialikaje.

Waršawa. Rada Ministraŭ razhladaje prajekt nowaha dekretu ab zamienie aryštu prymusowymi rabotami jak fizyčnymi, tak i ŭmysłowymi. Dekret hety maje datyčyć i tych asob, jakim hrašowaja kara zamieniena na arySt.

— Ministerstwa pracy i apieki asyhnawała ŭ studni miesiacy 500 tysiač złotych na sprawy apieki nad dziaćmi i moładździu. Našy dzietki ciešycca z hetaha peŭnie nia buduć...

Z zahranicy.

Ameryka. 6 lutaha pradstaŭnik Złučanych Štataŭ i francuski pasoł Klodel padpisali ŭ Wašyngtonie razjemny traktat.

Anhlija. U Londynie atrymali trywožnuju wiestku, što kitajskija žaŭniery zaniali budynak anhielskaha konsulstwa ŭ Nankinie. Anhielski ŭrad zajawiŭ swoj pratest. Treba spadziawacca pawažnaha kanfliktu.

Niamieččyna. Niamieckija hazety pieradajuć niaspraŭdžanuju da hetaj pary wiestku, što ŭwaŭsiej Partuhalii pačałasia rewalucyja i što prezydent respubliki Karmone zabity.

Indyja. U suwiazi z pryjezdam specyjalnaj anhielskaj kamisii, u šmat jakich miestach Indyi pačalisia pawažnyja zabureńni. U Kalkucie padčas sutyčki žycharstwa z palicyjaj niekalki Hindusaŭ zabita, a 60 raniena. Hindusy-ž zabili prezydenta palicyi i ranili šmat palicyjantaŭ. Pryčyna hetych padziejaŭ adna: žadańnie Hindusaŭ skinuć niaprošanuju apieku nad saboj čužyncaŭ Anhličan.

U **Ženewie** (Šwajcaryja) adbywajecca ciapier pasiedžańnie Mižnarodnaha Biura Pracy. Metaj hetaha Biura jošć pamiž inšym dać niejkuju praŭnuju formu adnosinam pamiž pracadaŭcami i rabotnikami. Jašče ŭ 1919 hodzie ŭ Wašyngtonie była padpisana pradstaŭnikami dziaržaŭ umowa ab 8-mi hadzinnym dni pracy. Šmat jakija haspadarstwy umowu hetu ratyfikawali. Na ciapierašniaj kanferencyi pradstaŭnik Anhlii ad imia ŭradu zajawiŭ, što ŭrad jahony nia moža pryniać umowy ab 8-mi hadzinnym dni pracy i zaprapanawaŭ rewizyju hetaha punktu. Inakš kažučy Anhlija abjaŭlaje wajnu rabotnikam usiaho świetu.

Roznyja nawiny.

U Japonii ŭ chutkim časie buduć adbywacca wybary ŭ parlamant. Wybarnaja kampanija ŭžo pačałasia. Na wybarnych śpiskach jošć šmat buddyjskich duchoŭnikaŭ. Japoncy wydumali cikawy sposab ahitacyi, a mianoŭna: na hramafonnuju plitu naihrywajuć mowu kandydata, a paśla tysiačy takich plit razsyłajuć pa ŭsim krai. Wybarščyk słuchaje pramowy doma.

U Prazie (Čechasłaččyna) 5 lutaha adbywaŭsia kanhres čechasławackich fašystaŭ. Prybyŭšamu na kanhres hienarału Gajdzie, jakoha sud zdehradawaŭ na zwyčajnaha žaŭniera, prysutnyja zrabili wialikuju awacyju i wybrali jaho staršynioj pasiedžańnia. Pramoŭcy wostra wystupali proci sučasnaha ŭradu, asabliwa proci prezydenta Masaryka. Pasiedžańnie začyniła palicyja. Čutna, što ŭ fašystaŭskaj kasie niedaličylisia 700 tysiač karon. Widać niechta z swaich „sfašyściŭ".

Z wybarnych pieśniaŭ.

(Naśledawańnie Bahuševiču).

Uwieś świet kryčyć, bjeć ŭ zwony:
„Durny mužyk jak warona!"

Ciž nia dureń mužyk heta?
Płača, stohnie ŭsio leta;
Niama lesu, šnurok wuzki,
Biedny kraj naš biełaruski.
Dyk kryčycie, bijcie ŭ zwony:
„Durny mužyk jak warona!"
Zaaraŭsia, zakasiŭsia,
Saŭsim biedny z tołku źbiŭsia;
Jak bizun chudy i hoły,
A čužyja stroić školy!
Dyk kryčycie...
Choć pradaŭ usie dastatki,
Nie chwataje na padatki.
Dla asadnikaŭ ziamielku
Razciahali jak kudzielku.
Dyk kryčycie...
Kožna ptuška hołas maje,
Kožny źwier. Warona j taja,
U jaku paru zachoča
Tak sama sabie sakoča.
Dyk kryčycie...
My byli wialiki trusy,
(A zawiomsia Biełarusy),
Choć ad Boha hołas majem,
U čužuju dudku hrajem!
Dyk kryčycie...
Chodziać rožnyja bałbiesy:
„Wyzwalency", „Pe-Pe-Esy",
„Witas-Piast", paniaty rožny,
Lewy, prawy i nabožny.
Dyk kryčycie...
Biełarus usim łaskawy;
Nia umieje paznać sprawy,
A swoj hołas daje Judam:
„Wyzwalencam" i prybłudam.
Dyk kryčycie...
Won idzicie, proč adsiudy!
„Zjednočenie", ŭsie paskudy;
A naš hołas n a š y m b u d z i e:
Biełarusy tak-ža ludzi!
Nia kryčycie, nie zwaniecie,
Ale won ad nas idzicie!

---

boj, adnakža byccam zabywaŭsia ab usim i dałučaŭsia da ahulnaj radaści. Taja salka wot i ciapier zdajecca mnie ŭ wačach staić... Tam-ža ja adchwareŭ na wodru i zapaleńnie lohkich. Wulica taja zwałasia „Strzelecka". A ŭ Koŭnie bolej šeraje i „realnaje" było žyćcio, hłybiejšych i pramaŭlajučych da serca ŭspaminaŭ adtul ja nia wynias.

Kali pałažeńnie naša ŭ Koŭnie trochi papprawiłasia, pačali maje baćki dumać ab tym, jakby ŭciačy adtul. Nie spadziawalisia widać lepšaj budučyni tam. Ale kudy ŭciakać? Dzie šukać lepšaj doli? Za nahaworam matki baćka rašyŭ jechać u Šuryčy i wiasnoju 1904 hodu my tudy wyjechali. Iznoŭ ja wiarnuŭsia ŭ wiosku, kab paznać jaje žyćcio.

Spačatku žyli razam z dziadźkami, a paśla padzialilisia. Baćku majmu wypała šostaja čaść učastka i trochi budynku. Ustroilisia niejak. Ja ŭžo pamahaŭ baćku ŭ rabocie, bywała tak, što kala chaty i haspadarki, a baćka na rabocie. Kali pryšła zima, ja sabraŭ niešta z 20 dziaciej i pačaŭ ich wučyć. Płacili pa rublu z dziciaci. Na druhuju zimu jznoŭ sabraŭ dziaciej, ale braŭ užo daražej i sabraŭ trochi hrošaj, kab pajechać i zdać ekzaminy z 4 klasaŭ. Pajechaŭ u Horadniu i tut padwučyŭšysia trochi zimoju z 1905 na 1906 hod zdaŭ ekzamin wiasnoju 1906 hodu.

Kudy ciapier? Baćki časta mnie ŭspaminali, što jany rady byli-b widzieć mianie ŭ duchoŭnym stanie, ale nia prymušali, pakidajučy majej achwocie i ŭnutranamu pazwańniu. A hetaje pazwańnie jakraz zaklikała mianie pad duchoŭny ściah... Nia wiedaju, skul hetaje pazwańnie ŭwa mnie znajšłosia i jakimi siłami raźwiwałasia, — moža maim idealistyčnym pahladam na świet, moža tym ramantyzmam dušy, jakim ja byŭ abwiejeny ad pačatku majho świedamaha dumańnia i pačućcia, a moža pad upływam wialikaha imknieńnia da zdabyćcia wiedy, asabliwa teolohii i filozofii, jakija — pawodle majho tahačasnaha pahladu — mieli dać adkaz na ŭsie zahadki čaławiečaha i ŭsiaświetnaha byćcia?.. A hetyja zahadki mianie pad toj čas najbolej zajmali. Kožnuju knižku i kožnuju wiestku ja prosta hłytaŭ... Aproč hetaha, dziakujučy japonskaj wajnie i nastupiŭšaj za jej rewalucyi, ja mocna zainteresawaŭsia palitykaj i hramadzkimi sprawami. Jak japonskaja wajna dała mnie pačatak palityčnych paznańniaŭ, tak rasiejskaja rewalucyja 1905—6 hodu ŭwiała mianie ŭ labirynt hramadzkich zahadak. Majučy pierad saboju i za saboju harotnaje žyćcio maich blizkich, i znoŭ-ža hledziačy na bahataje žyćcio waršaŭskich fabrykantaŭ i wiaskowych dwaroŭ, ja prajmaŭsia niadolaj pieršych i ščaściem apošnich i staraŭsia swaim małažawym rozumam raźwiazać zahadku niaroŭnaści ludzkaha bytawańnia.

Z takimi pahladami ja apynuŭsia wosieńniu 1908 hodu ŭ Wilenskaj Duchoŭnaj Seminaryi. Dwa hady (1906 — 1908) prabyŭ na wioscy wučačy dziaciej i zdabywajučy dla siabie patrebnuju wiedu, mowy, matematyku, literaturu. (Ekzamieny ŭ Seminaryju zdaŭ u 1907 hodzie, ale hod prymušany byŭ čakać kandydatam).

U Seminaryi zaniaŭsia, aproč abawiazkowych pradmietaŭ, filozofijaj, relihijaj i literaturaj.

Užo ŭ Seminaryju prynios z saboju biełaruskuju nacyjanalnuju świedamaść i zaraz na pieršym kursie zapisaŭsia Biełarusam. Ale nacyjanalnaje pytańnie mianie tady nie interesawała. Bolej cikawili mianie filozofija, teolohija, pry pomačy jakich ja staraŭsia raźwiazać zahadki pačatku, kanca i mety ludzkaha i ŭsieświetnaha bytawańnia, a taksama dajšci tych zakonaŭ, na jakich heta bytawańnie dziaržycca. Siliŭsia taksama paznać padziei ludzkoha žyćcia ŭ historyi i literatury i zaachwočany wykładańniem rasiejskaj literatury Sierabrakowym, wielmi zdatnym prafesaram, zaniaŭsia wywučwańniem rasiejskaj, polskaj i ŭsieświetnaj literatury. Na čaćwiortym kursie hetaje wywučwańnie abchapiła i biełaruskuju literaturu, z jakoj twory Bahuševiča byli jak-by puciawodnaj ewanelijaj (dościaj wiestkaj) majej da lepšaj dziejnaści.

Adnak u Seminaryi nacyjanalnaja dumka jašče ŭwa-mnie zusim nie naśpieła. Naśpiawała tady bolej dumka relihijnaja i filozofičnaja. Maje pahlady socyjalnyja byli jašče ćmianymi, wiedaŭ ja tolki ab kryŭdzie i harotnym žyćci sielanina i rabotnika, ale jak im pamahčy ŭ hetym — raźwiazać nia siliŭsia. Usie imknieńni maje byli tady skirawany da taho, kab *dla siabie* zdabyć wiedu, paznańnie žyćcia i ščaście, ale ab čaławiectwie ja mała pomniŭ. Dumałasia mnie, što raźwiazaŭšy relihijnyja i filozofičnyja pytańni ja budu ščaśliwy i hetym ščaściem nadzialu ludziej... Pryčynaj takoha pahladu na świet i žyćcio — pawodle ciapierašniaha majho razumieńnia — byŭ pedahohičny kirunak u Seminaryi, wyklučajučy ŭsie hramadzkija paznańni, a ŭrešcie i toje, što pad toj čas nia było niwodnaha prafesara (aproč Sierabrakowa), jaki-b daŭ nowyja dumki i zaachwociŭ-by swaim wykładańniem da zdabywańnia wiedy ŭ hetaj halinie... (Dalej budzie).

Hałasujcie za № 18.

Niewialički feljeton.

Pradwybarnaja narada.

U toj tydzień „Siła Pracy" nia wyšła. Hałoŭnyja redaktary doŭha spračalisia, katoruju z pieratłumačanych pieradawicaŭ drukawać, ci tuju, što łajała ŭsich palitpraciŭnikaŭ hurtam, ci tuju, što beściła kožnaha pa asobku, u detali.

— Kali wy tak — skazaŭ urešcie nadredaktar Iwan Niawidny—to hazeta niachaj spynicca, adpačnie. A tymčasam zrobim naradu, jak nam iści na wybary.

Jurka Siarmiažnik niešta prabawaŭ skazać, ale Niawidny stuknuŭ kułakom pa stale až čarnilnica padskočyła, što aznačała: Niawidny maje słowa.

— Sabrać usich našych chłapcoŭ Sprawa wielmi ważnaja!

Praz poŭhadziny niewialikaje pamieškańnie nieaficyjalnaj redakcyi napoŭniłasia roznajazyčnym narodam.

— Wielmi mianie ciešyć waša dyscyplina — skazaŭ Wańka Niawidny. Byli dahetul mnie pasłušnymi, wieru, što nie pakiniecie mianie i ciapier u tak ważnym mamencie.

Homan pad huki silnaha hołasu Niawidnaha ścich, a sam pramoŭca pramaŭlaŭ da sabranych takimi sławami.

— Hramadzianie! Buržuazija ŭsiaho świetu nia śpić. Jana arhanizujecca z metaj dušeńnia ŭsiaho, što źwiazana z zawajawańniami pracoŭnych masaŭ. Takoj mahutnaj buržuaznaj arhanizacyjaj źjaŭlajecca ŭ miežach Polščy Sojm i Senat. Parlamentaryzm—heta naš najhoršy worah, z jakim zmahańnie jość światym abawiazkam kožnaha z was. Waša biełaruskaja buržuazija... wybačajcie, naša biełaruskaja buržuazija, biełaruskija kapitalisty, bankiry i fabrykanty...

— Dy dzie jany ŭ nas? — pierapyniŭ Siarmiažnik.

— Jak dzie?

— Ich niema, ale mogą jeszcze być — ustawiŭ Władek Chapaj.

— Ale, jany jašče mohuć być — ciahnuŭ Niawidny. Dy ŭrešcie skul wy wiedajecie, što niama,—a moža dzie i jość?

— Peŭnie, što jo — adazwaŭsia z kuta łysieńki maleńki čaławiečak i zrabiŭ płačom niejki dziŭny ruch, jaki mieŭ zwyčaj rabić, kali chacieŭ skazać: „ničoha wy, durni, nia wiedajecie, za mała wučylisia".

— Moža hramadzianin Janka nazawie našych kapitalistaŭ, fabrykantaŭ i bankiraŭ, — każa Siarmiažnik.

— Jakha wam wyniasu ŭsio na źwierch. Biełaruskaja Drukarnia nia jo kapitalistyčnaj ustanowaj? a kniharni? Bolš taho, treba mieć na ŭwiecie, što ŭ nas jo i kniazi? A Drucki-Padbiareski—što?—Moj worhan z imi chodajecca!

Sabranyja zarahatali, až Niawidny musiŭ zwankom pryzywać prysutnych da cišyni.

— Brawa naš Janka!—kazaŭ dalej Niawidny — wy zaŭsiody byli na našaj staranie. Ale budziem hawaryć „po suščestwu". Pakul istnuje buržuazny parlamancki ład i pakul nia možam jašče wystupić atkryta proci buržuazii, nieabchodna pasłać swaich ludziej u Sojm, kab jany rabili 2 raboty: tarmazili pracu ŭsiakich nacyjanalistaŭ i rujnawali buržuaznuju kaznu pasolskimi dyjetami.

— Przyjemne zajęcie—nie ściarpieŭ Chapaj.

— Woś my sabralisia siudy, kab dawiedacca, chto z nas zhodzicca zrabić achwiaru siadzieć u henaj dušnaj sali na Wiejskaj razam z polskimi panami i inšaj nienawisnaj nam niečyściaj. Chto na heta zhadžajecca, chaj padymie ruku.

Nie paśpieŭ Niawidny dakončyć skaz, jak ruki ŭsich sabranych byccam na kamandu šarachnuli ŭwierch. Janka z kuta na ŭsiaki wypadak padniaŭ nat' dźwie.

— Tawar... hramadzianie!—Kryknuŭ z zachopleńnia Niawidny! Mianie waša achwiarnaść zadziŭlaje. Prašu ciapier ruki apuścić.

Ruki prysutnych pawoli i wiała pačali apuskacca. Praz poŭminuty—tolki dałoni Janki Paciešnaha stralali ŭ nieba byccam u malbie za mandat.

— Majem hramadzianie 9 wybarnych akruhoŭ — ciahnuŭ dalej Wańka Niawidny. Chto na pieršych 9 miascoŭ maje achwotu, chaj ruki padymaje!

Iznoŭ, jak na kiwok mahičnaj pałački ruki ŭsich uźwilisia ŭ pawietry. Kab chto z boku hladzieŭ na hetu zhodnaść — padumaŭ-by, što heta lekcyja himnastyki.

— Nu, hramadzianie b. hramadzisty — skazaŭ Niawidny, — wyrašajcie sami kamu dzie. Heta waša chatniaja sprawa.

I pačałosia. Kožny staraŭsia dakazwać, što jon zasłužany pracaŭnik i jamu naležycca pieršaje miesca. Kuwšyn tros kułakami i bažyŭsia, što ŭ Sojm patrebny aŭtarytety duchoŭnaha zwańnia, bo kali na jaho buduć kazać, što prajdocha i prajdziświet, to ŭsioroŭna nichto nie pawieryć i sprawa budzie raźwiwacca dobra. Pačuŭšy heta Janka—kateharyčna zapiarečyŭ.

— Wybačajcie — każa — specyjalist da razwaliwańnia—heta ja! Chto moža lepš buryć, jak nia ja. Chto wykłučyŭ Centralny Kamitet Sial. Sajuzu? — Ja. Chto wiadzie chodańnie ŭ worhanie „Narod"? —Ja. Chto najbolš naŭčony? — Ja Wot p. Antanina moža paświedčyć maje zasłuhi...

Padniaŭsia nieapisany šum, kryk i łajanki. Niechta Janku abazwaŭ misiuginaj. Janka pačaŭ spirhać praciŭnikaŭ u brucha nahami i ŭdaryŭšy raz dobra—šmyhnuŭ za plečy wialikana Piepiela.

Niawidny ŭbačyŭšy niepieraliŭki padyšoŭ da Janki i wywieŭ jaho ŭ susiedni pakoj.

— Ty, ja widžu, dobraja jahadka, budzieš nam patrebny. Kolki treba na wybary?

Janka źbiantežyŭsia i cichutka skazaŭ:

— Ja mała, na moj wokruh chopić na miesiac 5 amerykanskich...

— Što? Ci wy zwarjacieli!

— Što zwarjacieli? Mnie ŭžo stolki dajuć. A Kuwšynu jašče bolš, z uwahi na jaho rasu. Nia wierycie, spytajcie p. Antaninu.

— Ach tak?—schapiŭsia Niawidny. — Ja-ž dumaŭ wy česnyja ludzi! Won adhetul, žuljo!

— Kali ŭžo tak prosicie, — možam raźwitacca.

Janka zrazumieŭšy, što maje dačynieńnia ŭ kramie z cenami biez zaprosu—schapiŭ za ruku Kuwšyna, p. Antaninu, Murašačku i wylacieŭ na wulicu.

— Ničoha nie dahaworymsia! Tam lepiej kupić i pradać. Idziom, patarhujemsia.

I pajšli ŭ kirunku katedralnaha placu.

A ŭ redakcyjnaj „sali naradaŭ" snawalisia ŭ tabačnym dymie byccam tolki cieni zadumanych, zmučanych, paswaranych za pieršyja miascy ludziej. U zadymlenym pawietry wisieła złość i biazwychadnaść pałažeńnia.

— Abjaŭlaju pasiedžańnie adkrytym na nowa — zajawiŭ uchodziačy Niawidny. Što naradzili, — dałažycie mnie.

— Dajcie nam radu. Biaz was ničoha nia zrobim. Bjomsia jak ryba ab lod.

— Skažycie, kolki was jość?

— Ciapier 27 čaławiek.

— A pieršych miascoŭ.

— Dziewiać.

— Dzielimsia na try śpiski i kožny atrymaje pieršaje miesca — zajawiŭ Niawidny.

— Ura! — zahudzieła sala. Woś znača haława! A my da wiečara nia wyrašyli-b ničoha.

— Nu, dobra, a jak-ža budzie z numaram? — nia wytrywaŭ Siarmiažnik.

— Što numar!? Buržuaznyja predrasudki. My budziem mieć 27 numaroŭ! Wybiraj jaki chočaš: usie našy!

— A kolki-ž budzie pasłoŭ?—zapytaŭ niechta.

— Pasłoŭ... pahladziom. Jak udasca, ale lepiej, kab było... jak najmienš. Nie zabywajciesia, hramadzianie, što nam patrebny nie pasły a demanstracyja, padličańnie siłaŭ, dy raźbiwańnie, nu jak tam jaho, nu hetaha-ž wašaha patryjatyčnaha frontu. „Muci wadu"—daskazaŭ u dumcy. Chto praciŭ majho prajektu—niachaj padymie ruku. Nastała miortwaja cišynia.

Jurka Siarmiažnik padniaŭ ruku da pałowy, ale bačučy, što nichto nie padymaje, apuściŭ bieznadziejna dy nacisnuŭšy šapku palacieŭ chutčej na wulicu, kab ničoha nia čuć i nia widzieć.

Haławieška.

DA NAS PIŠUĆ.

PRAJŠOŬ „ŠKOŁU".

W. Zarečča, Staŭpieckaha pawietu. Jość u nas adzin wyradak, jaki wiarnuŭšysia z wojska takim „palakam" zrabiŭsia, što ab swajej rodnaj mowie j słuchać nia choča. Jak pačnie jon pa polsku hutaryć — śmiajucca ŭsie z jaho (kab chacia ŭmieŭ dobra, a to tolki jazyk pierakručwaje j ničoha nia wychodzić). A ŭ chacie dyk čystaja biada: hawora da baćkoŭ, a tyja nie razumiejučy, nia wiedajuć što j adkazać na jaho polskija słowy. Apracz „panskaj" mowy, nawučyŭsia jašče ŭ polskich kazarmach hulać i dziela hetaha nie daje baćku spakoju dzień i noč. A jak niama za što, dyk jon siače les, wozić i pradaje na drowy i kuplaje sabie harełku.

Wiaskowy.

DZIKAJA HULNIA PALICYI.

M-ka Smarhoni, Ašmianskaha pawietu. Budučy raz u Smarhoniach ja mieŭ mahčymaść bačyć, jak hulaje palicyja. U Chaima piŭ palicyjant z cyhanami wodku Adzin čaławiek z w. Łubianki pačaŭ za niešta sporyć z cyhanami. Wiedama ŭsim, što sialanie nia lubiać cyhanoŭ. U hety-ž čas wyskačyŭ z kamorki palicyjant (byŭ užo dobra pad chmialkom) i pačaŭ sielanina častawać „blinami", a potym pawaliŭ na ziamlu j pačaŭ bić nahami. Paśla hetaha paciahnuŭ biednaha jašče na pastarunak, dzie, jak wiedama, moža ŭsialak i śmieła ździekawacca.

Dziela hetaha možna śmieła skazać, što ŭ našym miastečku znajšlisia nowyja źwiary. U les strašna jści: baisia waŭka, a ŭ Smarhoni — palicyjanta. Rožnica-ž miž imi tolki takaja, što woŭk napadaje kali hałodny, a palicyjant—kali pjany. Jak tak budzie dalej, dyk tolki cyhanam koni z chlawa wiadzi. Dyk, kali-ž my, bratočki, pazbudziemsia hetkich apiakunoŭ, što nad nami pastawili, jakija nas bjuć i płakać nie dajuć!?

Biedny.

JAK ZAMANIWAJUĆ U „KÓŁKO MŁODZIEŻY".

Murawanaja-Ašmianka, Ašmianskaha paw. Jość u nas taki zwyčaj „chadzić u karali". Dziela hetaha źbirajecca piacioch chłapcoŭ, kuplajuć adziežu i chodziać pa chatach piajučy pry hetym kaladnyja pieśni (wiedama, pa polsku). Ale j na heta treba paświedčańnie pawiatowaha starasty i ksiandza. U minułym hodzie pajšli my da ksiandza, kab daŭ nam paświedčańnie, dyk jon skazaŭ dać 5 załatych. Ale my nie dali j wybrali tolki paświedčańnie ad starasty. Ksiondz, jak dawiedaŭsia, dawaj kryčać z ambony na ludziej, kab takich „karalej" nia prymali j ničoha im nie dawali, jakija nia majuć ksiandzoŭskaha paświedčańnia, bo starastawaje „nia ważnaje". Toj hod adnak my abchodzili wioski, nia hledziačy j na toje, što nas ksiondz łajaŭ, kažučy, byccam paškadawali 5 załatych na kaścioł.

U hetym hodzie dumajem sabie tak: choć u nas kaścioł i nia budujecca, ale takoj biady, dadziom 5 zł.—moža i nia zhiniem (nu, bo my bahaciejšyja ad ksiandza: majem pa 3, 5 i 7 dziesiacin ziamli, a ksiondz—bolš dwaccaci!). Pajšli my, značycca, da jaho i kažym, što chočym paświedčańnie i pryniaśli ŭžo 5 zł. A jon: „Ja od was pieniędzy nie wezmę, tylko zapiszcie się do „Kółka Młodzieży", to darmo dam zaświadčenie". Ale my na takija warunki nie zhadzilisia i, prahnanyja won, paświedčańnia nie atrymali. Paŭtaryłasia ŭznoŭ toje samaje, što i ŭ minułym hodzie. Ale woś my zacikawilisia, što heta takoje za „Kółko Młodzieży", kali ksiondz hwałtam ciahnie da jaho.

Dahetul my tak i nie dawiedalisia, ci heta „Kółko" bolš panskaje ci bolš polskaje. Adno tolki wiedama, što Biełarusaŭ napeŭna nia cierpić.

Karol.

Usie, chto stawić interas ahulna-narodny wyšej intaresu wuskaha, partyjnaha—hałasujcie za Nr. 18

Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany Hramadzianin Redaktar-

Łaskawa prašu źmiaścić u Wašaj časopisi „B. Krynica" nastupnaje.

U № 4 haz. „Narod" u staćci „Hołas biełaruskaha sumleńnia" hawarycca, što redakcyja „Narodu" atrymała list padpisany miž inšymi i mnoju, u jakim zaklikajecca bieł. arhanizacyi da jednaści prynamsi na čas wybaraŭ. U źwiazku z hetym zajaŭlaju, što list u katorym adnak ničoha nia było napisana ŭ taki sposab, u jaki jaho abhawarywaječ „Narod"; bolej: list byŭ adresawany da časopisi „B. Krynica", dyk ja nia moh spadziawacca, što jon pojdzie via „Narod", katory jaho zachoča skarystać dziela swaich palityčnych metaŭ. Dziela taho zajaŭlaju, što ja nie naležačy da nijakich palityčnych partyjaŭ nie chaču miašacca da žadnych palityčnych kambinacyjaŭ, a ni chočačy nikomu ani ŭčym škodzić, nie nazywaju pa proźwiščy zbirača podpisaŭ, ale radziŭ-by „panu kandydatu ŭ pasły" hetakaj rabotaj ašukanskaj nie zajmacca. Chočacie pašyrać swoj „Narod", pašyrajcie, chočacie pašyryć swoj „Hałoŭny Kamitet" i zdabyć na jaho hałasoŭ — možacie ahitawać i pašyrać inšaj darohaj, ale tych, katoryja hetym nia chočuć zajmacca, nie miašajcie ich i ichnyja proźwiščy ŭ swaje palityčna-partyjnyja interesy.

Dziela hetaha prašu ŭsich moj podpis u haz. „Narod" uważać za niaważny.

Z pašanaj *E. Stalčynski*.

Syčyniaty, 4.II-28.

Kutok śmiechu.

Načalnik turmy. Wielmi mnie prykra, ale ja pa abmyłcy pradziaržaŭ was u turmie na tydzień bolej.

Wiazień. Ničoha nia škodzie, zarachujecie mnie hety tydzień na druhi raz, pry nowych wybarach.

„R N O".

— Kumie, što heta za nowaja wybarnaja kramka „RNO"?

— Heta nia naša, maskoŭskaja.

— A što značać hetyja litary?

— Pa rasiejsku heta budzie „russkija narodnyja obmanščyki".

Uwaha! Ważnaje!

Addzieł RADJO

„Wilenskaj Pomačy Školnaj"

Absłuhoŭwaje swaju pawažanuju klijentelu: chutka, tanna i wietliwa.

Prosim zapamiatać naš adres:

Wilnia, Wilenskaja 38

(pobač kina „Heljos") tel. 941.

Prosim karystać z hetaj akazii. Radjoaparaty, słuchaŭki, časci, schemy, najnawiejšaja literatura. Eliminatary stancyi miestawaj.

Redaktar Pawał Karuza. Bieł. Druk. im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1. Wydawiec Albin Stepowič.